

Sygn. akt II CZ 72/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko P.

Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 października 2015 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 1308/14,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 26 września 2014 r. zasądził od pozwanego P. sp. z o.o. z siedzibą w P. kwotę 52.859 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2 wyroku) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 3 wyroku).

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał na trafność zarzutu naruszenia art. 236 k.p.c. przez wadliwe wydanie przez Sąd Okręgowy postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodów z dokumentów, które nie zawierało podstawowych i wymaganych ustawą elementów postanowienia dowodowego, tj. oznaczenia konkretnych dokumentów, które sąd dopuścił jako dowody oraz faktów podlegających stwierdzeniu w wyniku przeprowadzenia poszczególnych dowodów z dokumentów. Za zasadny uznał także zarzut naruszenia art. 286 k.p.c., gdyż pozwany wskazał merytoryczne zarzuty do opinii oraz zakwestionował samą metodę zastosowaną przez biegłego; tym samym przeprowadzenie drugiej opinii innego biegłego uznał za niezbędne.

Podniósł, że z uwagi na fakt, iż przed sądem pierwszej instancji przeprowadzony został jedynie dowód z opinii biegłego, gdyż dowód z dokumentów został przeprowadzony wadliwie, zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W zażaleniu na to postanowienie strona powodowa wniosła o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 powołanej ustawy).

Rozważając charakter wprowadzonego zażalenia, Sąd Najwyższy podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12,

nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.).

Wydów ten oznacza, że w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od wyniku tej kontroli albo oddała zażalenie, albo uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem roszczenia zgłoszonego w sprawie, gdy sąd zaniechał zbadania podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (porównaj między innymi postanowienia z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36 i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009/1-2/2). Przez nierozpoznanie istoty sprawy należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezająłwienie przedmiotu sporu. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej uzupełnione bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym, stanowiącym kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CZ 193/12, niepubl.).

Przy częściowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez sąd pierwszej instancji lub uchybieniach w jego przeprowadzeniu, uzupełnienia i korekty w tym przedmiocie powinien dokonać sąd drugiej instancji, bowiem niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie stanowi

nierozpoznania jej istoty (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 484).

Uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji pozwala dojść do wniosku, że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a także, iż wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji, z uwagi na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 in fine k.p.c.) stanowi wyjątek od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, a zatem nie może być rozszerzająco interpretowany, ponieważ prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Założeniem uregulowania art. 386 § 4 in fine k.p.c. było dopuszczenie możliwości wydania wyroku kasatoryjnego w wypadkach sporadycznych, w których nie doszło do przeprowadzenia dowodów.

Wskazać należy, że po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie przyjmuje się, że przeprowadzenie przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, ani nie świadczy o nierozpoznaniu jej istoty, jeżeli - pomimo braku postanowienia dowodowego - okoliczności postępowania pozwalają na przyjęcie w dostatecznie pewny sposób, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą merytorycznego orzekania podlegał regułom kontradyktoryjnego procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., III SK 52/10, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I CZ 26/15, niepubl.).

W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji,

a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Ze względu więc na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.